

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 21 Grudnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu, dnia 11 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Dziś zrana, Hrabia de Polier, były kapitan w służbie francuzkiej, miał zaszczyt bydź przedstawianym NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY ALEXANDRZE, w pałacu prywatnym JEHO CESARSKIEY MOŚCI.

(z Gazety Senackiej).

W Naywyższych Ukazach do Kapituły Rosyjskich Orderów wyrażono:

D. 5 listop. „Podług podanego NAM od Rady orderu świętego Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza przełożenia, NAYMIŁOŚCIWIEY mianowaliśmy w dniu 27 października roku bieżącego, wynagradzając gorliwą i wierną służbę, jako też odznaczające się prace w rzeczach, każdemu poruczonych, a razem pożyteczne i miłością ludzkości tchnące uczynki, kawalerami orderu Naszego s. Włodzimierza 4 klasy: Radców Kollegjalnych: Podolskiej Izby Skarbowey Kassjera gubernijałnego; Jana Pawlickiego, gubernii Półtawskiej zostającego na wakansie lekarza powiatowego w mieście Perejasławiu, Bazylego Stachowskiego; ministerjum spraw wewnętrznych komitetu budowniczego, przy departamencie gospodarstwa Państwa i budowli publicznych zostającego dożywotniego członka Adama Mendasa; naczelnika portu Ochotskiego, kapitana floty z rangi Alexandra Wartonta; Radców nadwornych Ministerjum spraw wewnętrznych komitetu budowniczego przy departamencie gospodarstwa Państwa i budowli publicznych zostającego Abrahama Mielnikowa. Saratowskiego kantoru Opiekuństwa zagranicznych osadników młodszego członka Karola Engelke i departamentu Podskarbstwa Państwa kontrolera Borysa Chruszczowa; zostającego w kantorze Głównego dowódcy portu Rewelskiego Ober-audytora Jana Fomina i Kancellaryi Głównego dowódcy portu Kronsztadzkiego tudzież Wojennego Gubernatora sekretarza Igora Konstantynowa; dowódcę szalupy Spokoyney 24go ekwipażu floty Kapitana-leytenanta Hotowaczewa 3; 6 klasy departamentu Podskarbstwa Państwa kontrolera Alexeja Atonina, Sweaborgskiej kommissyi sądu Wojennego Ober-audytora Józefa Krasilnikowa i kolegijum admiralicyi pomocnika sekretarza Jana Weczesłajewa; Rządzącego Senatu 4go departamentu sekretarza, assessora kolegijałnego Jana Zadajewa-Koszańskiego; Szturmana 9 klasy Jakóba Porjadina i Ministerjum spraw wewnętrznych komitetu budowniczego członka dożywotniego zostającego w departamencie gospodarstwa Państwa i budowli publicznych, Radcę honorowego Dawida Wiskonti. Rozkazujemy Kapitulę orderów Rosyjskich, na osnowie ukazu wydanego do Rządzącego Senatu w dniu 24 kwietnia 1816 roku przesłać im znaki orderu i dyplomata.”

Dnia 17 listopada: „Na przedstawienie Zwierzchności o odznaczającej się gorliwości i usilności Wołyńskiego półku piechoty Sztabskapitana Grinfelda, okazanych w dopełnianiu danych mu poruczeń, NAYMIŁOŚCIWIEY mianujemy go kawalerem Orderu s. Równego z A-

postołami Xiążęcia Włodzimierza 4 klasy Rozkazujemy Kapitulę przesłać mu dyplomata i znak orderu.”

Wiadomości od Korpusu Oddzielnego Kaukaskiego.

(z Ruskiego Inwalida).

Dowódzca Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, Jenerał-adjutant Paskiewicz, donosi o przybyciu Abbasa-Mirzy do Dekarganu i o rozpoczęciu układow o pokoy.

Abbas-Mirza, dowiedziawszy się o ciągnięciu Jenerała-adjutanta Benkendorfa do Czewiszeru i bojąc się, aby nie został odciętym, opuścił Choję i sam się oddalił z Sałmaza ku Urumii, a Choyski Amar-Astań-Chan, zająwszy to miasto, uwiadomił o tém Jenerał-Adjutanta Paskiewicza, który skutkiem tego rozkazał Jenerał majorowi Łaptiewu, którego przeznaczeniu, było iść na Choję i przyłączyć się z oddziałem swoim do Jenerał-adjutanta Benkendorfa, temu zaś ostatniemu, po przyjeździe 3go lub 4go listopada do Dekarganu Abbasa-Mirzy, wysłać dla zajęcia Choi batalion tyfliskiego półku pieszego i naznaczyć tam komendantem podpółkownika Wysockiego, samemu zaś po przybyciu Jenerał-majora Łaptiewa iść do Sałmaza i rozłożyć się ponad drogą do Urumii.

D. 1 listopada Abbas-Mirza przybył do Czewiszeru, Jenerał-adjutant Benkendorf, zgodnie z danym jemu rozkazem, wyszedł już z tamąd; ale dowiedziawszy się o zbliżeniu się Abbasa-Mirzy, zrobił zawady, wystawszy o dwie wiorsty naprzód niżehorodzki dragoniński dywizyon i dwa konne działa, przeznaczone do konwojowania Abbasi-Mirzie. Półkownicy, adjutant bokowy Xiążę Dothoruki i dowódzca niżehorodzkiego półku dragonińskiego Rajewski, którzy na jego spotkanie wyjechali, zostali od niego z wielką nieczivością przyjęci, i niejednokrotnie ich upewniał o szczerém życzeniu swém, jak nayrychlejszego zawarcia pokoju. Zbliżając się do oddziału, Abbas-Mirza prosił, ażeby go spotkano z działowemi wystrzałami: zaczął Jenerał-adjutant Benkendorf, czyniąc zadosyć jego życzeniu, rozkazał sześć razy wystrzelić z dwóch dział konnych, w konwoju jego będących; potem Abbas-Mirza obezrywał cały oddział, szczególniej uwagę zwracając na artylleryę, zadziwił się piękney szykowności ludzi i ku wszystkim był z wielką uprzejmością, wręście na prośbę jego półk kabardyński i dywizyon dragonów przeciagnęli mimo jego marszem ceremonialnym.

Pożegnawszy się potem z Jenerałem Adjutantem Benkendorfem, którego on spotkał z naywiększém poważaniem, Abbas-Mirza wyjechał do Czewiszeru, przykazawszy konwojowi jechać przodem: dwóm działom drogą, a dragonóm po obu ich stronach oddziałami. Na drodze zaprosił ku sobie Półkowników: Adjutanta bokowego Xiążęcia Dothorukiego, Rajewskiego i Adjutanta-bokowego Hrabię Totstowa, dowodzącego dywizyonom dragonów, i bezustannie powtarzał im o czystości i szczerości swoich zamiarów. Po przyjeździe zaś do Czewiszeru postawiona była u jego namiotu straż honorowa, z jedney strony 30 dragonów, a z drugiey 30 kurdów.

Jenerał-Adjutant Paskiewicz, otrzymawszy

wiadomość, że *Abbas-Mirza* przybędzie nie żwawnie d. 4 listopada do *Czewisszeru*, wyjechał sam, przeprowadzany od Półku Kozackiego *Leonowa* do *Dekarganu*, dokąd też przybył d. 5go. Na połowie drogi spotkał go syn *Abbas-Mirzy*, *Choc-roj-Mirza*, umyślnie dla tego przez oycę swego postany, i w odległości dosyć znaczney zsiadł z konia, okazując Jenerałowi *Paskiewiczowi* największe we wszystkiem poważenie.

D. 6 listopada Jenerał *Paskiewicz*, odebrawszy wiadomość o przybliżeniu się *Abbas-Mirzy*, wysłał na jego spotkanie o 7 wiorst od *Dekarganu* dywizyon ułanów i Jenerał-Porucznika *Hrabie Suchtelena* ze Sztabem Korpusowym. *Abbas-Mirza* przyjął tego Jenerała bardzo uprzejmie i prosił go jechać z sobą obok, a Sztabowi przodem Perskiego swego orszaku. Przed wioską, do której dla ciasney ulicy nie można było wjechać całemu konwojowi, *Abbas-Mirza* mimo wojsk przejechał, i każdemu szwadronowi z osobną podziękował za trudy dla niego podjęte. U kwatery swej w *De-Karganie* spotkany był przez Jenerał-Majora *Pankratjewa*, dowodzącego wojskami tam zebranemi, a na straży u niego była kompania Leibgardyi półku połączonego. Mężna postawa żołnierza, ubiór jego i czystość mundurów zwróciły szczególniejszą jego uwagę.

Po przybyciu *Abbas-Mirzy*, Jenerał *Paskiewicz* niezwłocznie do niego przejechał. Przyjął go on na środku swego pokoju stojąc, wziął za rękę i rozmawiał z nim nader przyjaźnie; a nazajutrz sam odwiedził Jenerała *Paskiewicza*.

D. 8 listopada, w dzień Wysokich Imienin Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA *MICHAŁA PAWŁOWICZA*, po nabożeństwie odbyła się parada wojsk wszystkich, w *Dekarganie* znajdujących się, w obecności *Abbas-Mirzy*. Po paradzie *Abbas-Mirza* był na śniadaniu, danem przez Półkownika *Szipowa*, dowodzącego połączonym półkiem Leibgardyi, na które zaproszeni też byli niektórzy z pierwszych oficerów tego Xięcia.

Dnia 10 listopada zagajona została pierwsza konferencya z *Abbas-Mirzą*, d. 11 odbyła się powtórna, a 12go trzecia. Przyjaźne porozumienia, jakie zachodziły na tych układach, czynią nadzieję rychło uyrzec pożądany wszystkiemu koniec.

Nacstatek Jenerał-adjutant *Paskiewicz* donosi, że wojska, które z *Abbasem-Mirzą* w *Urumii* były, przysły ztamtąd do *Miadow*, około Gociu wiorst na południe od *Maragi*; w drugich zaś miejscach z tej strony wojsk perskich nie masz zgoła. W m. *Choi*, zajętem przez batalion pierwszego półku tyflijskiego d. 9 listopada, znaleziono 12 dział i znaczne zapasy potrzeb wojennych i żywności.

List z Taurys pod 27 października 1827.

(z Pszczoly Północney.)

Nakoniec piszę do ciebie ze znamienitej stolicy Perskiej, gdzieśmy, iż tak rzekę, wzięli ostatnie działa perskie, zniszczyli ostatnie środki Persyi do dalszego prowadzenia wojny. Cieszcie się, przyjaciele, przebywając na łonie spokojney i w pomyślność opływającej Rossyi, z dzieł wiernych jej synów! W przeciagu trzech miesięcy trzy twierdze zdobyto otwartą mocą, 140 dział w naszym ręku, dziewięć nieprzyjacielskich batalionów w jejstwie u nas, a w tej liczbie dwóch gwardarów i dwadzieścia chanów. Reszta piechoty nieprzyjacielskiej i kawaleryi zniszczona lub rozproszona. Następca tronu perskiego, błąka się nie mając przytułku, i prosi o widzenie się u zwycięzkiego wodza; sam Szach opuścił stolicę swą *Teheran*, a lud jego wszędzie poddaje się oręłowi Rossyjskiemu, za zbliżeniem się wojsk naszych. Oto są skutki zwycięztw, które długo będą pamiętnemi w Azyi!

W tymże czasie, kiedy list ten piszę, wchodzi do mnie kupiec z perskiemi kobiércami. Ruscy nabyli tu sławy w drugim rodzaju, nieznanym na Wschodzie. Obszerne to miasto, 30,000 mieszkańców liczące, położone w sercu nieprzy-

jażnych nam dotąd muzułmańskich narodów, mające najbogatszych kupców perskich, Taurys spokojny jest i niebuntujący się, jak wśród pokoju. Nazajutrz po naszym tu wyjściu, wszystkie kramy otworzone zostały. Żołnierze nasi spokojnie przechadzają się po rynkach perskiej stolicy, i kupują towary bez przymusu żadnego, tak zupełnie, jakby w Gościennym domu Moskiewskim lub Petersburskim. Na widok tego jedynego przykładu karności wojskowej i niezachwianego mężstwa, połączonych w żołnierzu naszym z łagodnością obyczajów, niepodobna nie złożyć, z głębi duszy pochodzącej, w ofierze wdzięczności dla pamięci Wielkopomnego Bohatera, który prowadził hufce Ruskie do Paryża: On wzniecił w żołnierzu Rossyjskim duch łagodności i wspaniałości, które zawsze zostaną trwałemi pomnikami Jego Paowania!

Persowie, nawykli do okropności wszelkiego rodzaju, rozumieli, że za wkroczeniem nieprzyjaciela do ich granic, zostaną ofiarą zemsty, podług obyczajów Wschodnich, i że Persya pokryje się popiołem i trupami, jak w czasach straszliwych napadów Azyatów, które do nich w podaniach przeszły. Z przyjemnością postrzegli oni omyłkę w swych oczekiwaniach. Nie trzeba było mieszkańcom, ani bronić, ani ukrywać swojej własności: zwycięzcy uważają ją za świętą i niedotykalną jej. Rossyianie walczą tylko z uzbrojonym nieprzyjacielem, i zdumieni mieszkańcy Persyi spieszą ku nam z powitaniem, jak swoich wybawicieli.

Świat słusznie się dziwił dzieciom Francuzów na śnieżnych wierzchołkach Hiszpanii, Włoch, i na skwarnych równinach Egiptu. Wszystkich tych trudności doznaliśmy i pokonałiśmy w Persyi, i Ruski żołnierz, odniosłszy tryumf nad zawadami, które mu stawily przyrodzenie i oręź nieprzyjacielski, o nowe starał się laury, lecz oprócz nich pozyskał podziwienie i miłość pokonanych narodów, za swą łagodność i nieubieganie się za pożytkami choiwości. Bądź zdrow K.

P R U S S Y.

Berlin dnia 8 grudnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Baron *Alexander Humboldt* rozpoczął zawczora drugi swój kurs geografii, w sali akademii śpiewu. Zbiór słuchaczów był niezmiernie liczny. II. KK. WW. Xięstwo Następcy Tronu, i inni Xiężęta familii Królewskiej zajmowali łóżę; wielka liczba pierwszych urzędników w kraju, jenerałów, uczonych i znakomitszych artystów, tudzież dam napelniała salę.

Berlin d. 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora z powodu rocznicy imienin N. Cesarza Wszech Rossyi odprawilo się tu *Te Deum* w Kaplicy Poselstwa Cesarско-Rossyjskiego. Hrabia *Alopeus*, Posel Cesarско-Rossyjski, zaprosił tegoż dnia na wspaniały obiad Xięcia *Kumberland*, Xięcia Meklemburgskiego *Karola*, pierwszych urzędników krajowych, tudzież Posłów zagranicznych i wszystkich bawiących tu Rossyan; przycem spełniano stosowne toasty.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 4 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Listy prywatne ze *Stambutu* pod d. 23 listopada (pisze Niemiecka *Powszechna Gazeta*) donoszą, iż Kapitan-Bey, *Tahir Bey*, przybył z *Navarinu* do tameczney stolicy, z ustnym szczegółowym raportem o bitwie Nawaryńskiej.

Nadzwyczajny podatek wojenny, ustanowiony przez Portę, wybiera się bardzo powoli w Xięztwach *Multan* i *Woloczczyny*, i nie będzie zupełnie zapłacony. Z *Bukarestu* dostarczono dopiero 500 koni i kilka tysięcy baranów; w *Jasach* ledwo się przysposobiono do przyymowania destaw.

Stambuł dnia 28 listopada.

Słychać, iż Posłowie Mocarstw sprzymierzonych żądali paszportów, i za 3 lub 4 dni opuszczą tutejszą stolicę.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 15 grudnia.

Dnia 11 b. m. przybyła do tutejszej stolicy z *Bukarestu* Xiężna *Ghika*, małżonka *Hospodara Wołoszczyzny*. (*Gaz. War.*)

W Ł O C H Y.

Od granic Włoskich d. 7 grudnia.

Gazeta Florencka zapewnia, iż officerowie europejscy dowodzą *Wehabitami*, którzy zdobyli *Mekkę*. (*Gaz. War.*)

N I D E R L A N D Y.

Bruzella, dnia 2 grudnia.

(*Journal de St. Petersbourg.*)

W *Lowanijum* odlano d. 27 listopada do kościoła ś. *Jakóba* w *Antwerpii*, dzwon, ważący 12,000 funtów, a mający 7 stóp średnicy. Od 200 już lat nie odlano podobnego dzwonu w całym *Królestwie*. Za dwa tygodnie dopiero będzie wiadomo, czy się odlanie udało.

— *Osagowie*, przybyli d. 27 do *Lille* natchmiasz odwiedzeni byli przez prefekta.

— *Wiadomości z Batawii* dochodzą do d. 13 sierpnia. Kroki nieprzyjacielskie trwały jeszcze do końca lipca. Wojska buntowników składały się blisko z 5000 ludzi.

A N G L I A.

Londyn dnia 30 listopada.

(*Journal de St. Petersbourg.*)

Doktor *Sumner*, biskup *Llandafski*; prznosi się na stolicę biskupią do *Winchester*.

— W odpowiedzi na prośbę, podaną przez stowarzyszenia *Liverpolskie*, *Portugalskie*, *Brezylijskie*, w celu wyjednania protekcji u rządu dla handlu angielskiego w *Rio-de-la-Plata*, lord *Dudley* i *Ward* oświadczyli jego prezydentowi: „że pomimo bezskuteczności wszelkich usiłowań rządu *J. K. M.*, dotychczas nie upada nadzieja, że nowe usiłowania teraz, kiedy okoliczności są dogodniejsze ku zbliżeniu stron walczących, sprawią nareszcie skutek niemniej pożądanym dla nich, jako też sprzyjający interesom poddanych *J. K. M.* prowadzącym handel na rzece *la Plata*.”

— Listy z przyłódka *Haytańskiego* (*St-Domingo*) pod d. 12 października donoszą, że zdrowie prezydenta *Boyer* wyraźnie się coraz nadwierało, i że mało miano nadziei, aby wyzdrowiał. Statek *Alexander* goś beczkowy, przygotowany został przez rząd dla przewiezienia do *Europy* ładunku towarów kolonialnych, wartujących pół miliona franków, które mają być sprzedane na opłacenie dywidendy pożyczki *Haytańskiej*, jako też części summy należnej *Francji*, na mocy traktatu uznania niepodległości kolonii.

— Słychać, że dochód z opłat od cukru, na komorze *Londyńskiej*, w ciągu ostatnich trzech miesięcy, 150.000 funt. szt. jest mniejszy, aniżeli był w r. 1826, z tegoż przeciągu czasu.

— D. 25 listopada, pomiędzy *Londynem* a *Salisbury* spadło tyle śniegu, że zajmował aż do osi koła u powozów.

— Młody officer, z 61go regimentu, nazwiskiem *Laurel*, wygrał zakład, przebiegłszy 8 mil ang. w przeciągu godziny i 34 min., w zupełnym ubiorze żołnierskim; przywieziono go w tryumfie, powozem okrytym laurami.

— Rząd *Bengalski* zniósł gazetę *Kronikę Kalkutską*, której wydawca przewinił złamaniem ustaw przepisanych dla drukarzy.

Londyn dnia 8 grudnia.

(Z *Gazety Warszawskiej*.)

Słychać, iż *Parlament* zbierze się kilku tygodniami wcześniej, niż mniemano, to jest, dnia 8 lub 11 stycznia.

— Dnia 10 —

Admiralicja kazała uzbroić 4 statki bombardyerskie w *Deptford*, które podług gazety tutejszej *Sun*, mają strzelać do floty *Tureckiej* w *Morei*. Oprócz tego zalecono uzbroić niezwłocznie w *Portsmouth* fregatę *Elephant* i 4 inne statki wojenne. Statki parowe popłyną oraz z bombami na morze *Śródziemne*.

Niektóre listy prywatne donoszą, iż *Ibrahim Basza* miał istotnie zamiysł spalić flotę naszą w *Navarinie*, w nocy z dnia 20 na 21 października, i dla tego tak się rozgniewał na ludzi, będących na statku palnym, który przez swój pośpiech, dał powód do bitwy, iż wszystkim kazał uciąć głowy.

— Dnia 12 —

Według doniesienia agentów gospody *Lloyds*, znajdowało się tylko 7 okrętów kupieckich *Angielskich* w *Stambule*, od czasu włożonego tam embargo; na morzu *Czarném* było ich 9; ze strony zaś południowej nie przybyły już żadne okręty, z kąd się okazuje, iż wszystkie okręty kupieckie, przeznaczone do *Stambulu*, wypełniły rozporządzenia *Admirałów*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 3 grudnia.

(*Journal de St. Petersbourg.*)

Donoszą z *Rzymu* pod d. 12 listopada: *Wczora* *Xiążę de Montmorency Laval* miał zaszczyt przedstawiać na audyencji u *Oyca ś. Xiędza de Retz*, nowego audytora przysięgi we *Francji*, który niedawno przybył do tutejszej stolicy. *Oyciec ś.* pomówiwszy czas niejaki z prałatem o przedmiocie jego poselstwa, i wiedząc, że kilka dni bawił w *Lugdunie*, wypytywał się z najwyższym interesem o stanie zdrowia szanownego *Administratora* tej *diecezji*, chwalił jego gorliwość, a nadewszystko oświadczył swoje zadowolenie z *Synodu*, który się odbył w *Lugdunie*.

— *P. Hennet*, posiadacz liczny trzody owiec angielskich, a który otrzymał za swoje wprowadzanie medal złoty na drugiej wystawie płodów przemysłu, ogłosił instrukcją względem chowu tej rasy, dla nas jeszcze nowej. Pisemko to w kilku kartach zawiera pożyteczne rzeczy dla rolników, którzyby życzyli sobie hodować owce długowłniste, zamiast krajowych.

— Dnia 7 —

(z tejże gazety.)

Galiota hiszpańska Minerwa poymaną została d. 6 kwietnia 1826 na pobrzeżu *Afrykańskim*, przez bryg *Francuzki Smok*. Statek ten, posadzony o korsarstwo, zaprowadzony został z osadą do portu *Brest*.

— Czytamy w dzienniku *Messenger* z *Marsylii*: „Spodziewamy się zaspokoić familie więźniów *Francuzkich*, znajdujących się w *Algierze*, donosząc im, iż listy świeżo otrzymane zapewniają, że ci nieszczęśliwi nie doświadczyli żadnego obchodzenia się okrutnego. *Kapitan Bertin* brygu *Machabeusz*, donosi pod datą najpóźniejszą, że się z nim łagodnie obchodzą, i że *Konsul Sardyński* daje na rachunek *Rządu Francuzkiego*, po 22 fr. na miesiąc dla *Kapitanów* i *Oficerów*, a po 11 fr. dla *maytków*.”

— Wyszedł teraz śpiew pod tytułem: *Echo Nawarińskie*; wyrazy są *P. de Jarry*, a muzyka *P. Kuhn*, wyborowego nauczyciela, którego jednak mało prac znamy.

— Dnia 9 grudnia. —

Król Jmé udarował następniemi nagrodami *Oficerów*, którzy się szczególnie odznaczyli w bitwie pod *Nawarinem*:

P. Longueville, kapitan fregaty, który dowodził *Wrocławiem*, po odniesioney ranie przez dowódcę *la Bretonnière*, posunięty został na stopień kapitana okrętu.

Leytenanci okrętowi: *Ferrin*, drugi *leytenant Scypiona*, i *Jouglar*, *leytenant Syreny*, na które był raniony, mianowani są kapitanami fregat.

Chorążowie okrętowi: *Gouve*, okrętu *Wrocław*, *Ferrand de Montfort*, okrętu *Armida*, i

Rolland okrętu *Syrena*, mianowani są leytenantami okrętowymi.

Chorążowie posłkowi *de la Croze* i *Courteau*, mianowani czynnymi chorążymi okrętowymi.

P. Pisler, główny ajent marynarki, mający obowiązek utrzymywania rachunków eskadry, podniesiony został na stopień podkomissarza.

Kapitan fregaty *Bourdais*, drugi kapitan okrętu *Tróyząb*, i leytenant okrętowy *Turpin*, dowodzący *Alcyonem*, mianowani są urzędnikami Orderu Królewskiego Legii Honorowej.

Leytenant okrętowy *Frézier*, dowódca okrętu *Dafne*, mianowany Kawalerem Orderu s. Ludwika.

Mianowani są kawalerami Orderu Legii honorowej leytenantami okrętowi: *Raffy*, *Alix*, *Brait*, *Vrignaud*, *Dubreuil*, *Guillois*, *Bruat* i *Magré*, chorążymi okrętowymi *Chaudru de Fressillac*, raniiony, tudzież starszy chirurg *Catelin*.

Nagrody w orderach dla Oficerów, marynarzy i sterników, będą rozdane podług oznaczenia przez dowódców statków i na przeżożenie admirała wkrótce spodziewane, a w liczbie następującej: *Syrena* 8; *Tróyząb* 5; *Scypion* 5; *Wrocław* 5; *Armida* 5; *Alcyon* 1; *Dafne* 1, w ogóle 30.

— Hrabia *de St. Priest*. i jenerał *Reizet* ze swoją familią, przybyli d. 1 b. m. do *Perpignan*; hrabia *de St. Priest* wyjechał do Paryża w nocy z d. 2 na 3. Jenerałowi *Reizet* towarzyszył do granicy brýgadyer hrabia *de Muy* i *D. Manuel Gog* pierwszy ordonator wojenny, wyznaczony do tego od Króla Jmci Hiszpańskiego. Wjazd Króla do *Barcellona* miał nastąpić d. 5 b. m.

— *Gazeta Francuzka* pod d. 6 zawiera list prywatny o bitwie Nawaryńskiej, z którego przytaczamy następujące wyjątki: *Syrena*, otoczona dookoła ogniem fregat nieprzyjacielskich, walczyła przeszło godzinę, z siłami więcej jak wetróynasób większemi; ogień jej kierowany był z niewymówną czynnością, a skutki jego były gwałtowne; walcząc na wystrzał z pistoletu, tak miała maszty nadwężone, że kiedy fregata egipska o dwóch bateriach, na przeciw stojąca, wyleciała na powietrze, wstrząśnienie z eksplozji pochodzące, dostatecznym było do obalenia jej masztu wielkiego i tylnego, gdy razem obsypana została palącemi się kawałkami, które jej bardzo wielkiem zagroziły niebezpieczeństwem.

Scypion walczył razem z fregatami i cytadelą nawaryńską, które sypały nań kulami z dział 24 i 48 funtowych. W samem działaniu, kiedyśmy dawali ognia z obu pokładów, Turcy puścili na *Scypion* gorący statek palny. Piekielna ta machina, kierowana przez ludzi zręcznych i nieustraszonych (którychśmy zabrali) przypięta się do lewego boku okrętu i wśliznęła się nieznacznie pod przód. Próżno robiliśmy usiłowania ku odparciu tego statku; przód i liny masztów przednich stały się pastwą płomieni, które pędzone na tył lekkim wiatrem południowym przedarły się do baterji 36 działowej. Wielu matków koszowych rzuciło się w ogień dla ugaszenia; kanonijerowie pogorzeli przy swoich armatach, inni ciężko zostali ranieni od eksplozji nabojów, które się zapalały w ich ręku. Potrzykroć ogień wszczynął się we wszystkich częściach okrętu, a nasi waleczni kanonierowie nie przestawali strzelać do okrętów tureckich i do cytadelli, która usiłowała nas zatopić. W tej krytycznej pozycji kapitan kazał zwolnić linę żelazną, na której byliśmy przypięci, i narażając się na wylecenie wraz ze statkiem palnym na powietrze, kazał rozwinąć żagiel średni i mały, ażeby tym sposobem uniknąć płomieni, które sięgały do prochowni przedniej. Kanonijer starszy, widząc to niebezpieczeństwo, zapytywał: azali wypada zatopić przedch: odpowiedź naszego nieustraszonego dowódcy *Miliusa* była przeciwną, z wykrzyknieniem *Niech żyje Król!* które natychmiast z najwyższym uniesieniem cała osada powtórzyła; nie było już ludzi lecz lwy walczące, a ogień naszej artylerji nigdy lepiej nie był utrzymany. Gdy się

nareszcie udało odęprzeć statek palny i zatopić, *Scypion* zajął stanowisko, z którego mógł sypać ogniem na wiele statków nieprzyjacielskich. O godzinie piątej wieczorem podsunęliśmy się znowu pod baterje twierdzy, które przynagliśmy do uniknięcia wprzeciągu 35 minut.

O godzinie w pół do szóstej znikła flota turecka. Co nasze działa oszczędziły, zostało spalonym przez samychże Turków: był to nayokropniejszy a razem nasywspanialszy widok szerzącego się pożaru i eksplozji w ciasnym obrębie, gdzie się stoczyła bitwa.

W ówczas, kiedy *Scypion* odznaczał się na czele szeregu śmiałym swym obrotem, *Wrocław* *Tróyząb* i *Armida* dokazywały gdzie indziej cudów waleczności.

Tróyząb wspierał *Syrenę* ciągłym, a zawsze dobrze wymierzonym ogniem na dwie fregaty, które ją z przodu i z tyłu atakowały.

Wrocław, którego kapitan *P. Bretonniere* w obie nogi postrzelony został, stanąwszy pomiędzy fregatami tureckimi i rossyjskim i wielką czynnością rossyjskim przystługę, za którą mu po rozprawie admirał *Heiden* otwarcie wdzięczność oświadczył.

Podobne były obroty *Armidy*, które zjednały kapitanowi *Hugon* powinszowania od wszystkich kapitanów zagranicznych; a mianowicie od admirała *Codrington*.

Co nas wszystkich teraz zachwyca, to jednozgodne oklaski, o których w naszych związkach z oficerami angielskimi i rossyjskimi słyszymy, dla naszego walecznego admirała *de Rigny*, który również wysoko teraz jest poważany od zagranicznych, jak ma prawo do szacunku wszystkich marynarzy francuzkich: zebrał on chwalebnie, w d. 20 owocem biegięj administracji, którą nadać umiał od trzech lat siłom morskim, poruczonym sobie dowództwo od Króla.

Dziwiłmy się też porządny obrót i dzielności ognia naszych sprzymierzeńców. Sprawa ta zatarła w pamięci wszelkie dawne spółzawodnictwa, a teraz pomiędzy nimi i nami zachodzi niejakię pobratymstwo broni, którego pamięć będzie niewyglózowana.

— Czytamy w dzienniku Rusńskim: D. 26 listopada, pewne stało obchodziło złote wesele w *Castenay* niedaleko *Blainville*. Małżonek ma lat 68, a żona 65; Xiądz *Dormont*, który powtarzał nad niemi ceremonie szluby, dawarego przezeń przed 50 laty, liczy wieku lat 91. Kapitan ten jest pasterzem *Blenwilskim* od lat 62; na uczcie było sześciu spółbiesiadników i wielu służących, którzy asystowali pierwszym godom; tenże sam nawet skrzypak przygrywał. — W *Rouen* spotkał równy los Pannę *Georges*, jak Pannę *Mars* w Paryżu, a to spółcześnie; służąca jej skradła wszystkie klejnoty, pomiędzy którymi był grzebień, kosztujący 30,000 fr.

Prenumerata na *Gazetę Kuryera Litewskiego* i *Dziennika Wileńskiego* na rok następny 1828my przyymuje się w Wilnie: w *Expedycyi Gazetney Pocztańtu Litewskiego* i w *Redakcyi*, a w guberniach na wszystkich *Kantorach* i *Expedycyach Pocztańowych*.

Cena zwyczajna:

Kuryer Litewski z pocztą: na rok: r. 14

— — — — półrocznie r. 7

— — — — bez poczty: rocznie r. 9

— — — — półrocznie r. 4 k. 50

— — — — kwartałowie r. 2 k. 25

Dziennik Wileński z pocztą na rok r. 10 —

— — — — bez poczty r. 7 k. 50

Pozwolono drukować. Z polecenia *JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w *Drukarni Redakcyi*.

Wilno dnia 21 Grudnia r 1827 Roku.

2 Na Skutek Komunikacji JW. Wileńskiego Policmeystra Podpółkownika i Kawalera Chrzastowskiego, w dniu 27 przeszłego meca gbra za N. 3977 do Rady Mieyskiej Wileńskiej nadesłaney; przy której dołączając wiadomość potrzebuje dostarczenia na rok nadchodzący 1828 roczney i dwóletney ammuicyi dla Komendy Policyskiej Mieyskiej Wileńskiej rang niższych ze 240 ludzi złożoney, a mianowicie płótna na koszule arszynów 4860, płótna fflanckiego na pantaliony arszynow 540, płótna na podszewkę pod też pantaliony arszynow 1440 i rzemienia ze wszelkim przyborem na bótow par 480. Rada więc Mieyska stosownie do przedpisanj Zwierzchności będąc obowiązaną wyrażone dostarczenie załatwić przez podrad, naznaczyła do licytacyi następujące terminy: jakoto: pierwszy dnia 21, drugi dnia 28 i trzeci dnia 29 a na przetarg dnia 30, idącego meca xbra; na jakowe aby żyżący przyjąć na siebie obowiązek z dostatecznymi załogami do Rady Mieyskiej jawili się przez niniejsze ogłoszenie w Kuryerze Litewskim zamieszające się wzywa. Dat roku 1827 decembra 16 dnia.

Jan Buksza Prezydent M. W.
Sekt. Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

2 Kommissya postanowieniem swoim z dnia 3 lipca roku bieżącego 1827 za N. 40228 z polecenia wyższej Władzy, ogłosiła była przez Rzady Guberskie tych Gubernij i przez Gazetę Kurjera Litewskiego Licytacyą sprzedaży na wieczność, uznanych za wakujące dóbr Pojezuickich Klucza Kniabinińskiego w Powiecie Dubieńskim leżących, w dniu 28 bris, 1 gbris, i 1 xbris r. b. w Krzemieniu odbywać się mającą. — Gdy w wyżey oznaczonych terminach, nikt wcale o nabycie dóbr pomienionych ani się jawił, ani do Kommissyi się zgłosił, przeto Kommissya nowe terminy pomienioney licytacyi, w Mieście Powiatowém Dubnie, w dniach 16, 17, i 18 stycznia roku następującego 1828 odbywać się mającey ogłasza — W przerzeczonych tedy dniach, dobra Pojezuickie Klucz Kniabiniński, składające się z wsiów Kniabynina z Przysiołkiem Karpitówką, Ostrowa, Białobrzezia, Zarudzia, Ozeran, Spasowa, Bodiak, Zamfynia, Wolicy, i Narajowa, opłacające teraz Funduszowi Edukacyjnemu Pojezuickiego dochodu po rubli srebrnych 7167 kop. 99½ na rok, będą z publicznego targu sprzedawanemi. — Licytacya takowa zacznie się na cały ogólnie Klucz Kniabiniński od wyż rzeczoney summy rocznego dochodu rubli st. 7167 kop. 99½. — Z summy rocznego na przyszłość dla Funduszu Edukacyjnego dochodu jaka przez licytujących postąpioną zostanie, zliczy się w stosunku sześciu od sta kapitał szacunkowy, który, zamiast płacenia onego gotowizną, zostawiony będzie nazawsze przy gruncie dóbr Pojezuickich Klucza Kniabinińskiego, i z nich nigdy, i w żaden sposób nie będzie się mógł podnieść. — Utrzymujący się z takowey licytacyi przy dziedzictwie dóbr pomienionych, obowiązany będzie na zabezpieczenie regularne coroczney jaka z licytacyi wypadnie

dla Funduszu Edukacyjnego opłaty, dwiema ratami z góry to jest dnia 6 stycznia i 24 czerwca każdego roku do Kaznaczeystwa Dubieńskiego wnosić się powinny, jako też na zapewnienie całości dóbr pomienionych, zapisać w Kommissyi niniejszey oddzielną ewikcyą na majątku czystym obywatelskim, trzeciej części summy szacunkowey dóbr Klucza Kniabinińskiego, jaka z licytacyi otrzymaną będzie, wyrównywać, i podlegać rygorowi i przepisom konstytucyi 1775 roku, niemniej innych Praw jakie dotąd względem dóbr pojezuickich są wydane. — Przystępujący do rzeczoney licytacyi, na pewno że od niey nie odskoczy, powinien będzie złożyć w depozyt Kommissyi rubli sr. 3000 w gotowiznie, lub dostateczną sądownie przez Juryzdykcyę właściwe poświadczoną kaucyą, która po skończeniu się licytacyi zwróconą zostanie temu, kto się przy licytacyi nie utrzyma. Ta summa depozytowa rubli srebrnem 3000 lub Kauoya jey odpowiedna, złożona przez licytanta postępującego w licytacyi na ostatnim terminie największą summą za dobra klucz Kniabiniński, zatrzymaną zostanie w Kommissyi do dnia 15 marca r. p. 1828 jako Vadium, stracić się powinno na rzecz Funduszu Edukacyjnego na przypadek niestawienia się tego największego licytanta w tymże dniu 15 marca roku 1828 w Kommissyi dla zapisania dla tegoż funduszu wyżey okazaney oddzielney Ewikcyi, i spisania tranzakcyi wieczystych, a po dopełnieniu dopiero tego, taż summa lub kaucya wadialna zwróconą zostanie. Tranzakcyę wieczystę, zaraz po spisaniu onych przedstawione zostaną od Kommissyi przez posrzednictwo JW. Kuratora Wileńskiego naukowego wydziału na potwierdzenie JW. Ministra Narodowego Oświecenia, a po takowem dopiero potwierdzeniu, nabywca dóbr nieraz rzeczonych, po przyznaniu w aktach właściwych tranzakcyi rezygnacyjnych, i po ułpaceniu należnych przez niego Skarbowi MONARSZEMU poszlin, natychmiast formalnie w posiadanie tychże dóbr wprowadzonym zostanie, a jako intrata z tychże dóbr na rzecz nabywey onych od początku roku 1828 liczyć się będzie, tak opłata Pojezuickiego z tychże dóbr Censum jaka z licytacyi wypadnie, niemniej podatków Skarbowych i rekwizycyi rządowych do nabywey tych dóbr ściągających się lub na przyszłość ściągających, od tegoż czasu do obowiązków już tego nabywey należących, oraz koszt na papier herbowy do pomienionych tranzakcyi wieczystych, przyznania onych, i temu podobny, jako w dziele Skarbowém samego tylko nabywey dóbr nieraz rzeczonych dotykać będzie. Gdyby zaś konkurujący o nabycie dóbr Klucza Kniabinińskiego, zamiast nabycia całego Klucza, żyżyli sobie nabywać one folwarkami, a byłoby konkurentów tyle, iż przez takową cząstkową sprzedaż mogłby być jednocześnie na pomienionych terminach cały Klucz zalicytowany, w takim razie po podaniu przez konkurentów oświadczenia, iż wolą aby na takową cząstkową sprzedaż odbywała się licytacya, Kommissya niezwłocznie przy licytacyi u-

czyni proporcjonalny rozdział tak terazniejszey summy szacunkowey jako i rocznego okładu Pojezuickiego rubli sr. 7167 k. 99½ do całego klucza Kniahynińskiego przywiązanych, na szczególne folwarki tenże Klucz składające, i znacznie odbywać licytacyą folwarkami od summy rocznego dochodu, jaka z takowego proporcjonalnego rozkładu na każdy folwark przypadnie, na warunkach tych samych, jakie wyżej względem całego Klucza są opisane, z obowiązkiem zapisania oddzielney dla Funduszu Edukacyjnego ewikcyi, wyrównywającej trzeciej części summy szacunkowey każdego folwarku, jaka przy licytacji otrzymaną będzie, i złożenia do licytacji summy wadialney, lub kaucyi proporcjonalney do wadialney summy, lub kaucyi za cały Klucz Kniahyniński wyżej oznaczoney. O innych zaś okolicznościach jakie względem dóbr Klucza Kniahynińskiego za potrzebne dla swojej wiadomości konkurujący o nabycie tych dóbr osądzą, ciż konkurenci w czasie licytacji powziąć będą mogli wiadomość i w Kancellaryi Kommissyi niniejszey. Datum w Krzemieńcu dnia 9 grudnia 1827 roku.

Prezes F. Czacki.

Pisarz Koll. Ass. Rudzki.

2 Szlachecka Powiatu Prużańskiego Opieka na skutek Ukazu z Rządu Gubernskiego Litewsko-Grodzińskiego pod datą 10 listopada bieżącego roku za N. 37,244 otrzymanego, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie w Gazetach Kuryera Litewskiego umieszczającą się, ogłasza: że Schedy w majątku Wieżkach w Powiecie Prużańskim położonym, przez były Sąd Exdywizorski dla JW. Generała Eliasza Diuka i dla W. Maryi Szturmerowey wydzielone, celem rychlejszego opłacenia Skarbowi należnych po Exdywizorskich poszlach, przeznaczone zostały na oddanie w arędowną dzierżawę od datty 11 kwietnia następnego 1828 roku, na taki przeciąg czasu, w którym nadmieniona należność Skarbowa po opłaceniu oney przed wejściem w posesyą zgóry, z intrat tychże Sched wyręczona być może. Licytacya na ten przedmiot wyrażonych dwóch Sched, z których pierwsza zawiera w sobie dymow 20 a dusz męzkich 58; druga zaś dymow 2 dusz 5, z gruntami dwornemi i wszelkimi do nich przynależnościami szczegółowie inwentaryą wykazanemi, odbywać się będzie w Opiece niniejszey w terminach 16, 17 i 20 miesiąca lutego następnego 1828 roku. Wszyscy więc życzący wziąć w dzierżawę pomienione dwie Schedy, dla uczestnictwa w takowych targach na czas wyżej oznaczony raczą przybyć osobiście lub przez prawnie od siebie umocowanych Plenipotentow z gotowem i pieniędzmi do teyże Opieki Szlacheckey: Dat roku 1827 grudnia 9 dnia Prużanna.

Prezydujący w Opiece Szlacheckey Marszałek Prużański i Kawaler Kazimierz Moraczewski.

Sekretarz Szlachecki Kollegski Sekretarz Jan Moraczewski.

3 Niżej podpisany podaję do publiczney wiadomości przez niniejsze oświadczenie następną okoliczność. Po zeszytej WJmć P. Felicyanie Turezynskicy naturalnym spadkiem matka moja Zofia z Soroków Bielawska odziedziczyła

fundusz, poczem WJPan Karol Milewski Assessor Sądu Niższego Ptu Słuckiego matce mojej wiekiem obciążoney nastęrczywszy się za Plenipotenta, wymogł Dokument 1827 augusta 27 datowany i przyznany w tytule Plenipotencyi destynujący, mimo prawnych Sukcessorów mnie Jerzego Bielawskiego i Maryannę z Bielawskich Kierbiedziową dla siebie połowę wyrażonego spadku. Dostrzegłszy matka moja taki postępek, wnet dnia drugiego 7bra roku bieżącego w Ziemstwie Oszmiańskim przez Oświadczenie zapisane zażaliła szkodliwy krok Assessora Milewskiego i pomienionego Dokumentu skutki cofnęła, a tym powodem jako czuwający syn nad losem matki mojej przez niniejsze Oświadczenie ostrzegam publiczność, ażeby o spadek wyżej poszczególniony żaden z W. Milewskim w układy nie wchodził, oraz funduszu matki mojej jema niepowierzał, z którym o podstęp domierzony matce mojej i ztąd wynikłe ubytki, że prawem dochodzić będę, zapowiadam. Dat 1827 gbra 30 dnia w Rosieniach.

Jerzy Bielawski.

Roku 1827 grudnia 2 dnia na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Rosińskiego stawając osobiście Adwokat W. Ignacy Andruszkiewicz takowe Oświadczenie do akt podał, przyjęto

Prezydent Zenon Zaleski.

Sędzia Ziemski Wiktoryn Korewo.

Pisarz Ziemski Antoni Billewicz.

Jest w aktach świadczę Józef Suchocki Regent Ziem Ptu Rosień.

Wolno drukować. Wilno d. 15 grudnia 1827 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rosyą etc. etc. etc.

2 UUr. Annie Sledziejewskicy Strażnik, Grodz. z dokładem Opiekuna Jana Zaby Prezesa Sądu Gł. Wileń. 1go Depar. Komandora i Kawalera, oraz dalszych Opiekunów. Kazimierzowi Badziejewskicy, Katarzynie Poczepowiczowey z dokładem Opieki, Adamowi Kółdzie, Karolowi Wasilewskiemu, Felicji z Horodenskich Stempkowskicy z dokładem męża, Mateuszowi Ilnatowiczowi, Józefowi Szwykowskiemu Marszałkowi Telszew., Alexandrowi Jesmanowi Regentowi Kommissyi Edukacyjney, Antoniemu Kontowtowi, Helenie Jazdowskicy Budownic. z dokładem opieki, Marcelli Eywidowey w assystencyi męża, Maryi z Szeniawskich Horodeńskicy Sędzinie Gran. Wileń. z dokładem opieki, Kazimierzowi Wielickowi Sędziemu Gran. Wilkom., Ignacemu Downarowiczowi Sędziemu Gran. Wilkom. pretensorem. Benedyktowi Sędziemu Gran., Ignacemu Podkomorzemu Wilen. braci Kordziukom, Janowi Horodeńskiemu porucznikowi Woyska Polskiego debitoróm massy zeszytych Ignacego Strabczego Rosień., Michała Sędziego Gran. Wileń. Horodenskich pozew Edyktalny przed Sąd Ziemski Wileński ciągle sądzący się z powództwa UUr. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądu Głównego Wileń. sądownie dodanego Massy Prokuratora a Bogusława Horodeńskiego Pisarza Sądu Pokoju Obwodu Maryampolskiego jako po swych braciach zmarłych sukcessora wyniesiony oto: iż Sąd Ziemski Wileń. Dekretem 1827 mca dnia zapadłym naznaczywszy Taxę

Exdywizya funduszów Ignacego i Michała Horodeńskich między innymi regułami do spełnienia przypisanemi Edyktalną cytacją po wszystkich pretensorow i debitorów massy wydać polecił, spełniając jakowy wyrok żałujący przypozywają i proszą o przyjęcie oczewistej rozprawy; o nakazanie wszystkim pretensorom jawić się do niego a niestawającym amissją zapisać; o sędzenie na debitorach summ; iudzielnie na Obżałney Sledziejewskiej i opiece oraz, inuych possessorach tradycyjnych sędzenia do massy summ przez nich wybranych; o zobowiązanie pretensorów wspierania stosunków swojej prawnie sporządzonemi tranzaktami, jeżeli zaś okażą się jakie dokumenta nieformalne, tych skasowania i znikczemnienia; o wypełnienie we wszystkich żądań uprzedniemi żałobami objętych, i o powrót kosztów prawnych.

Roku 1827 grudnia 1go dnia. Woźny świadczę, iż tego pozwu kopią z powództwa WW. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądu Gł. Litto. Wileń 2go Depar. Sądownie dodanego prokuratora massy a Bogusława Horodeńskiego Pisarza sukcesora po zmarłych braciach Ignacym i Michale, po JW. Annę Sledziejewską i Opiekę jej, Kazimierza Budziewicza, Katarzynę Poczępowiczową i jej Opiekę, Adama Kolendę, Karola Wasilewskiego, Felicję z Horodeńskich Stempkowską, Mateusza Ihnatowicza, Józefa Szwykowskiego Marszałka Telszew., Alexandra Jeśmana Regenta Kommissyi Edukacyney, Antoniego Kontowta, Helenę Jazdowską, Marcelłę Egwidową, Maryą z Szaniawskich Horodeńską Sędzię, Kazimierza Wielicką, Ignacego Downarowicza, Benedykta Sędzię Ignacego Podkomorzego braci Kordziukow, Jana Horodeńskiego Poruczniká Woysk Polskich, dla umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego celem uwiadomienia, aby wszyscy pretensorowie i debitorowie zesłych Ignacego i Michała Horodeńskich w Sądzie Ziem. Wileń ciągle sędzącym są stawali podałem.

Woźny Sądu Ziem. Powiatu Wileń. Antoni Siewruk.

1827 roku miesiąca grudnia dnia 10 przed Aktami Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego naydując się obecnie Woźny wyżey wyrażony rellacją niniejszego pozwu że zeznał świadczy Jan Zienkowicz Regent i Kawaler.

Wolno drukować. Wilno d. 15 grud. 1827 r. Cenzor. Norbert Jurgiewicz.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

Urodzonym Janowi de Brunnow prezentującemu stopień massy, JW. Eufrozynie z Graffow Kossakowskich Brunnowowey Marszałkowej b. Powiatu Upitskiego, JW. Michałowi Hrabiemu Tyszkiewiczowi Pułkownikowi i Kawalerowi, sukcesorom zesłego Józefa Szwoynickiego b. Sędzię Granicznego Kowieńskiego przy assystencyi ich Opieki, Annie z Domeykow Budrewiczowey, włościaninowi Walukowi z dokładem jego Dziedzica JW. Kazimierza Truskowskiego b. Sędzię Granicznego Powiatu Upitskiego, WJXdzu Wincentemu Zołokowi Plebanowi Pogirskiemu, sukcesorom zesłego Ignacego Giedymina, i dalszym wszelkiego Tytułu kredytorom, zesłego JW. Sta-

niśława de Brunnowa Marszałka b. Powiatu Upitskiego, Pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski, w majątności Stebiakach i Paksciach za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1827 miesiąca maja 2 dnia nastalą, złożony, do każdego wypadnienia sprawy wynosi się z powództwa Urodzonych Józefa Sędzię Gubernialnego Granicznego, Szymona Sędzię Granicznego Powiatu Upitskiego braci, Maryanny, Bogumiły, Marszałkówien Powiatu Upitskiego z dokładem ich Opieki siost Brunnowow, prezentujących stopień massy, wedle brzmienia tego Remissyynego Dekretu mianowicie, o rozpoznanie każdej przynoszącej się pretensyi wedle Praw i zasłych postanowień, o detrunkatę za Kwitami, w czasie odchodzącej Sprawy złożyć się mającemi, o zrobienie należney tacy ziemi, wespół z budowlą stosownie do dobroci i pozycyi, o wyexpedyowanie Aktow z przeszłemi tradycyinemi possessorami, w terazniejszą Administracyą, i z temi wszystkiemi. z którymi tak Dekretem Remissyynym, jako też pierwszo zjazdowym też Akta uznane zostały, i uważać się z natury rzeczy powinne, o zapisanie amissyi na niestawających kredytorow, o wejscie w rozpoznanie całkowite Tabelli, przez obżałnego Jana Brunnowa podaney, i o wyindemnizowanie strat z tego względu wynikłych, o spełnienie we wszystkich punktach Remissyynego Dekretu, i nie opuszczenia co z natury Sprawy i przedstawić się mających dowodow, i całego tłumaczenia wywiąże się, i jako we okoliczności już pierwszym pozwem łączonym zajęto, wyjaśniono zostało, z wolną poprawą tej żałoby.

Roku 1827 miesiąca 3bra 15 dnia. Woźny świadczę iż Kopie tego Pozwu w Sprawie JW. Józefa Sędzię Gubernialnego Granicznego, Szymona Sędzię Granicznego Upitskiego braci, a Marianny Bogumiły Marszałkówien Powiatu Upitskiego siost Brunnowow, z JW. Eufrozyną z Graffow Kossakowskich Brunnowową Marszałkową b. Powiatu Upitskiego z JW. Michałem Hrabią Tyszkiewiczem Pułkownikiem i Kawalerem, z W. Janem Brunnowem Chorążym Powiatu Upitskiego, i z sukcesorami zesłego Józefa Szwoynickiego, w assystencyi ich Opieki, i z dalszymi wszelkiego Tytułu kredytorami funduszu zesłego JW. Stanisława Brunnowa przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Stebiakach i Paksciach za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu złożyć się mający, do każdego wpadnięcia Sprawy, tymże kredytorom popodawałem, a następnie do Gazety Kuryera Litewskiego dla zaawizowania potrzykrotnie dalszych wszelkiego imienia i nazwania Tytułu kredytorom oddałem.

Wincenty Surwiłło Woźny Elekcyyny Powiatu Wiłkomierskiego.

Roku 1827 miesiąca oktobra 22 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wiłkomierskiego stawając osobiście woźny wyżey wyrażony rellacją tego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem, Felix Pawłowicz Ziemski Wiłkomierski Regent.

Wolno drukować. Wilno 15 grudnia 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu, Józefowi, Michałowi i dalszym successorom zeszłego Stefana Janowicza, Janowi Urbańskiemu, Gotlibowi Pollmanowi lub ich successorom, pozew po kondemnatach przed Sądem spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptow z instancyi Urodzoney Florentyny z Smogorzewskich Chodakowskiej wynosi się oto: iż zeszły Stefan Janowicz zamieszkały niegdyś w folwarku Dawgielajciach mając do zeszłego męża żał. Michała Chodakowskiego pretensyą o talarow bitych 600, włączwszy niesłusznie i żalącą się nie jemu niewinną w rozpoczęty process w Sądzie Gł. Lit., również niesłusznie aresztował 1798 r. dnia 7 julii przez zapozew u successorów zeszłego Antoniego Dziekońskiego podskarbiego Lit. sumnę jej własną, za szacunek nabytego od niej folwarku Machajłow w Pcie Wętkowyskim leżącego niedopłaconą, a chociaż później w pretensyi swojej od tychże snccessorów podskarbiego Dziekońskiego został zaspokojony, nim to jednak nastąpiło, Dziekońscy składając do depozytu b. Pruskiej Białostockiej Regencyi sumnę należną żalcey, donieśli razem o założonym u siebie przez Stefana Janowicza areszcie i toczącym się w Grodnie processie, co było powodem, że Regencya decydując rozpiętą sumnę pomiędzy ich kredytorów, kładła za warunek zniesienia wprzód aresztu Stefana Janowicza, lubo zaś to pewna że zeszły Janowicz całkowicie należność swoją od męża żalcey się z rąk Dziekońskich odebrał, i z tey pokwitował, i dla tego żadnych kroków przeciw żalcey się nieprzedsięwziął, ani się kiedykolwiek do jej funduszow odzywał, jednak obżałui Antoni Janowicz i dalsi współ-successorowie pomimo przekonania swego, że jak oyciec ich żadnych słusznych nie miał do żalcey się stosunków, tak oni tém bardziey wszelkie choć nayrzetelniejsze prawa przez samą dawność czasu utracili, poświadczyć jednak o dawnym zaspokojeniu ich oycia (gdy żaląca wynaleś daney przez tego Janowicza kwiatyci niemoże, dla trudności skomunikowania się z wiadomemi rzeczy osobami i wielu z nich nieznamydomania się już w życiu) niechęcią. Obżałowani zaś Urbański i Pollman do samey żalcey się mając pretensye, pierwszy o zł. 450 drugi o tal. 51 gr. 20, rozpoczynszy z żalącą się processa w Regencyi Białostockiej, takowych, jako niesłusznych kontynuować zaprzestali, i również przez samą dawność czasu więcey dwudziestoletnim niedochodzeniem pretensyie swoje upadkowi poddali, a nadto otrzymać na sobie na kadencyi styczniowej b. 1827 r. w Sądzie Cywill. Białk. i Sokoll. Pttow konwikcyą dozwolili, gdy jednak żaląca się dla takich ustanowionych niegdyś processów odebrać nie może resztującey summy swojej w depozycie Regencyi pozostawey, a teraz w Sądzie Gł. Białostockim będącey, przeto poraz estatui zapozywa obżałnych edyktalnie i żąda: warowania miejsca stannosci na otrzymane na obżał. dnia 5 julii i 16 gbra b. 1827 roku w zyskach banicyi doczesney i wieczney kondemnaty, uznania i zadecydowania że założone przez obżał. na sumnę żalącą się Chodakowskiej wprzód u successorów podskarbiego Dziekońskiego potem w Regencyi Białostockiej aresztu, i byłe processa z

instanicyi oycia obżał. Janowiczow w jurydykeyach Lit. Grodzieńskich, a z instancyi obżał. Urbańskiego i Pallmana w Białostockiej Regencyi żadnego teraz znaczenia i skutku mieć niemoga, lecz jak za niebyłe poczytywać się powinny; o skasowanie nie tylko tychże aresztów lecz i wszelkich obżał. Janowiczów, Urbańskiego i Pollmana jako zaspokojonych aż nadto, przez samą dawność czasu upadłych i niesłusznie, do żalcey się stosowanych pretensy: o dozwoleńie żal. odebrania summy do niej należney w depozycie Sądu Głównego Białostockiego pozostawiającey, o uwolnienie żalcey od wszelkiej dla obżałowanych odpowiedzialności: o sądenie kosztów prawnych pod inekwitacyą do majątkow i osob obżałowanych.

Roku 1827 miesiąca grudnia i dnia. Woźny świadcę iż tego pozwu z instancyi W. Florentyny Chodakowskiej kopią jedną dla WW. Antoniego, Michała, Józefa i dalsze rodzęństwo Janowiczów, Jana Urbańskiego, i Gotliba Pollmana do drzwi Sądu spraw Cywilnych w mieście Sokółce przybiłem jako po niewiadomych zamieszkania, a drugą dla tém lepszej wiadomości pozwanych do umieszczenia w Gazecie Kuryera Lit. przesłałem.

Michał Horeczak Woźny Ptu Sokolskiego.

Wolno drukować. Wilno d. 10 grudnia 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

z Komitet budowniczy, na erekcyę Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie ustanowiony, ogłasza ninieyszem: iż z powodu niejawienia się PP. ambientow z pewnemi ewikcyami na uprzednio ogłoszone przez Kuryera Litewskiego terminy, licytacya na dostarczenie różnych materyalów i robotników do fabryki Kościoła, odłożoną została na dzień 18 lutego następnego 1828 roku; zatem życzący bydź uczestnikiem tey licytacyi zechcą przybydź do Komitetu na termin wyżej oznaczony. Dnia 17 grudnia 1827 roku: Prezes Komitetu Stefan Cedrowski Major Woysk Ross.

Członek Komitetu X. Rafał Downar.

2. Były uprzednio w Pruskim Półku Towarzyszów czyli Bośniaków w Szwadronie, który miał swój garnizon w mieście Drohiczyne, Szwadronowym Chirurgiem JP. Ferdynand Schrader, a który później w miasteczku Siemiatyczach Obwodu Białostockiego jako Chirurg powiatowy był umieszczoney, lecz wydalwszy się stamtąd w roku 1803 lub 1804 od tego czasu o sobie żadney wiadomości nie dał; wzywa się ninieyszem, aby w przeciągu czterech miesięcy od daty objawienia ninieyszego obwieszczenia, w Magistracie Miasta Labiau w Królestwie Pruskim sam osobiście lub też przez plejpotenta jawił się, a to dla odebrania summy tam w depozycie znajdującey się. W przypadku zaś niejawienia się jego w przeznaczonym czasie, wiadomość ta, iż on umarł i żadnych po sobie w prostej linii successorów nie zostawił, przyjętą będzie za udowodnioną, a wspomniony jego majątek, na skutek wyroku sądowego wydanym zostanie siostron jego, które się już jawiły.

Wolno drukować 17 grudnia 1827 r. A. Powstański Radz. Kolleg. Prez. Komit. Cenz. Wileń. Kawaler.

Wilno dnia 21 Grudnia w s. 1827 Roku

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь Сп-Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеся: что въ ономъ продаеся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщикова Игнашія и Венедикта Юрьевыхъ двѣи Суриныхъ сосполще Могилевской Губерніи Мстиславскаго Повѣща въ деревнѣ: Колкахъ 38, Кожуховицѣ 10, Плашковъ 58, Горкахъ 28, Васекахъ 6, Беровнѣ изъ 8-3 и Ермаковѣ изъ 23-5, и того 128 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіеніемъ; для чего назначены сроки шоргамъ будущаго 1828 года апрѣля мѣсяца первый 19, второй 24, и третій 26 числѣ. Желающія купити имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедишоръ Осмоловскіи.

3 Od Rady Opiekuńczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogłosza się: iż w niey przedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany, nieruchomy majątek Ignacego i Benedykta Jurjewych dzieci Surynych, położony w Mohilewskiej gubernii we Mściśławskim powiecie we wsiach: Kolkach 38, Kozuchowszczyne 10, Płaktowie 58, Horkach 28, Wasiekach 6, Berownie z 8—3, i Jermakowce z 23—5, w ogóle 128 dusz pći męzkiey; zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow w następującym 1828 roku w miesiacu kwietniu: 1szy 19, 2gi 24, i 3ci 26; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Osмоловскіи.

2 Ошь Литовско-Виленскаго Приказа Общественнаго Призренія объявляеся: что заложеныя и просроченыя 2 каменныя дома Адвоката Визьинія Новицкаго въ Г. Вильнѣ на Виленской улицѣ подъ N. 713 и 714 сосполція, оцененныя въ 22,932 р. 60 коп. ассигнаціями, будущъ продаваеся въ семь Приказъ Общественнаго Призренія со дня познѣйшаго припечатанія въ Ведомостяхъ обзихъ Столицъ чрезъ чепырь мѣсяца и что къ сему особо назначены будущъ предварительныя сроки. Декабря 14 дня 1827 года.

2 Od Magistratury Powszechney Opieki Litto Wileńskiej Gubernii ogłosza się: że założone i przeterminowane 2 murowane Domy Adwokata Wincentego Nowickiego w Mieście Gubernuskim Wilnie na ulicy Wileńskiej pod N. 713 i 714 znajdujące się, ocenione w 22,932 r. 60 k. assygnacyunych, będą się sprzedawać w Magistraturze Powszechney Opieki z dnia późniejszego zamieszczenia w wiadomościach obu stolic we cztery miesiące, do czego osobno będą naznaczone poprzedzające terminy. Decembra 14 d. 1827 roku.

Непременный Членъ Приказа и Кавалеръ Клейсшъ.

Секретаръ И. Солимани.

1 Od Witebskiej Magistratury Powsze-

chney Opieki ogłosza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyя Witebskiego Obywatela Zyda Wulfa Rozenfelda, składająca się z murowanego trzypiętrowego domu, w mieście Witebsku położonego; z przybudowaniami i ziemią. Tarki na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827 roku, naznaczone będą we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu Stolic i w Kuryerze Litewskim; w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

1 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłosza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyя Połockiego Obywatela żyda Szlomy Drabkina, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu, w Mieście Połocku położonym, z przybudowaniami i ziemią. Tarki na mocy ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827 roku, naznaczone będą we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu Stolic i w Kuryerze Litewskim; w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

1 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi na skutek zalecenia Jego Królewskiej Wysokości ogłosza, iż na dostarczenie do robot Windowskiej wodney Komunikacyi 150 do grubey roboty (чернорабочихъ) ludzi i około 70 cieślow, codziennie do dnia 1 maja następującego roku, ostatnie zostały ceny: za cieślę po 1 rublu 50 kopiejek na dzień, czyli po 32 rub 50 kop. na miesiąc, za każdego robotnika po 1 rublu na dzień, czyli po 25 rub. na miesiąc; zatem wzywają się życzący spścić z wyżej pomienionych cen, do Komitetu na dzień 22 grudnia z dostatecznymi ewikcyami.

Sekretarz Litiński.

1 Sąd Główny Wileński Departamentu zgo ninieyszyni podaje do wiadomości; że wedle postanowienia na dniu 13 decembra idącego 1827 roku uczynionego, sprawa Sukeessorów zeszfego Marszałka Kuszelewskiego o dział majątkow jego a w tym i o domierzeniu Kredytorom tegoż Kuszelewskiego satysfakcyi, Dekretem Podkomorsko Exdywizorskim dnia 19 marca 1827 roku rozsądzoną, za apellacyą zaś w Departament przeniesioną, rozbierać się będzie bez odkładow w tymże Departamencie na sezyach poobiednich, przy Aktoracie Panieu Lappowien, wraz po dostawieniu Protokołu Dekretowego konkursowego, Mapp geometrycznych i dalszych Annexow, względem przystania których osobne czyni się rozporządzenie. Strony zatym procedujące z należytą gotowością do Sprawy wyrażoney przystąpić winne.

Assesor Gasper Billewicz.

1 W Sprawie konkursowej za długi tak zeszyłych Felixa i Konstancyi Sęstwa Granicz. Wileń. jako też równie zeszyłych Ignacego i Michała Horodeńskich na rozdział folwarkow Olechniszki i Bogusławiszki przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego odbywającej się, po wystąpieniu ze Strony massy odbytego produktowego głosu, gdy oprócz tylko kilku kredytorów dalsi do odbycia produktow i objawienia swoich pretensyi nieprzystępując, zwłoki processu oraz straty sądowego czasu stają się powodem; przeto Sąd Ziemski Wileński i Exdywizorski jako po spełnieniu wszystkich wstępnych działań, dekretem Remissyinyum przepisanych, tudzież po uprzedzonym w Dodatku Kuryera Litto wezwaniu Kredytorów, ostateczny termin wzięcia sprawy do namowy na dzień 9 miesiąca januaryi następnego 1828 roku przez rezolucyą w dniu dzisiejszym zapisaną oznaczył, iż po wzięciu do namowy żadne pretensye ani objaśnienia przyjmowanemi niebędą zastrzegł, o czem dla wiadomości stron interessowanych niniejsze w Kuryerze umieszcza się awizacya. Datt 1827 xbr. 19 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Ziem. i Exdywizor Stanisław Drzewicki.

Sędzia Ziemski Jan Pisanka.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla kwaterujących w Mińskiej Gubernii woysk, etapow, więzień, i szpitalow, postanowiono przygotować na rok następny 1828, w Mińsku drew 533 sążni, oleju 15 pudow 5 funtow, knotow (Фимеля) 2 pudy 36½ funtow, słomy 247 pudow 20 funt., i osobno do Magistratury Powszechney Opieki drew 408 sążni; do M. Hłuska drew 100 sążni; do M. Paricze drew 250 sąż., słomy 1000 pud.; do M. Swistoczy słomy 1000 pudow; do M. Rzeczyce drew 200 sążni, słomy 1000 pud.; do Mozyrza słomy 1000 pudow; do M. Dziwny słomy 72 pudy, oleju 4 pudy 16 funtow, knotow 34 funty; do Drui drew 100 sążni, świec 3 pudy, słomy 300 pudow, do M. Wileyki drew 35 sążni, knotow 17 funtow; do M. Nowy Swierżen knotow 1 pud 17 funtow, 24 złotych; do Koydanowa knotow 1 pud, 17 funtow, 24 złotych; do M. Łojewa drew 7½ sążni, świec 1 pud 3 funty, oleju 1 pud 20 funtow, 18 złotych i knotow 1 pud 17 funtow, 24 złotych; dla przyjęcia dostawy wyrażonych materyałow, życzący zechcą przybyć z dostatecznymi zabezpieczeniami na targi do Izby Skarbowey Mińskiej w następnym 1828 roku w styczniu 9, 10 i na przetarg 11 dnia. Grudnia 10 dnia 1827 roku.

Sowietnik Fribes.

Naczelnik Stołu Hulakin.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż postanowiono dać nowy z blachy żelazney dach i dalszą zrobić reparacyą na położony w Mieście Mińsku murowaney budowie, zajmowanej teraz przez miejskie urzędy i główny obwacht, na jakową reparacyą wyliczono podług smiety 6,701 rub. 71½ kop.; zatem życzący wziąć takową reparacyą, zechcą przybyć na targi z prawnymi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej na terminy: 1szy 9, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 stycznia następnego 1828 roku, gdzie za przybyciem okazane będą życzącym warunki do targow i smieta. Grudnia 7 dnia 1827 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Za Naczelnika Stołu Siemienow.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dwupiętrowy dom, Kamienieckich Obywateli Zydwow Leyby Herszkowicza i żony jego Ruchleji Szwaremanow w cyrkule miasta Kamieńca położony, pod którym równie pod iunemi zabudowaniami, kramami i dalszemi różnemi przybudowaniami, także ziemi niezajętej pod budowlą 46 kwadrat. sążni i 1 arszyn, oceniony w niepalnych materyałach 6604 rub. 75 kop. assygn., na uzyskanie długu wynoszącego oprócz procentow 2650 rub. assygn., będzie się przedawać w tej Magistraturze we cztery miesiące, od dnia ostatniego wydrukowania o tém w gazetach obu stolic. Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dom Kamienieckiego Zyda Woli Eliowicza Bekmana w mieście Kamieńcu położony, ze wszelkimi do niego należącymi zabudowaniami i przybudowaniami, oceniony w niepalnych materyałach 4633 rub. assygn., na uzyskanie długu wynoszącego oprócz procentow 222 rub. srebrem, będzie się przedawać w tej Magistraturze we cztery miesiące, od dnia ostatniego wydrukowania o tém w gazetach obu Stolic.

Sekretarz Czarnucki.

3. Od Szawelskiego Ekonomicznego Komitetu ogłasza się, iż na odbytych w dniu 29 listopada w nim przetargu, na dostawę wapiennego i dzikiego kamienia do robot Windawskiej wodney Kommunikacyi, ostatnie zostały ceny, a mianowicie: na dziki kamień I Dyrekcji nad rzeką Windawą na szluz pod N. VIII kubiczny sążeń po 30 rubli, N. VII po 36, N. VII po 35, N. V po 37½. II Dyrekcji N. I i III Dyrekcji N. I i N. II po 33½. III Dyrekcji na obwodnym kanale N. I. II. III. IV. V. VI. po 25 rubli, nad rzeką Dubissą pod N. I. II. III. IV. V. VI. VII. po 31 rub.; a zaś na kamień wapienny ostatnie ceny do szluzow I. Dyrekcji pod N. VIII, N. V. w Dolbiskach N. VII, N. V. w Popielanach i II Dyrekcji N. I po 60 rubli, III Dyrekcji do szluzow N. III i na wszystkie inne, równie i na wszystkie szluzy IV Dyrekcji po 200 rub. sążeń kubiczny; razem z tém Komitet wzywa życzących spuścić z powyższych cen, o czém w tym Komitecie będą się przyjmować objawienia do 16 dnia teraźniejszego grudnia, z tém, aby jak życzący spuścić z ceny, tak równie i ci, za którymi pozostały wyżej pomienione ceny dostawili do Komitetu wzory, mającego się dostawić przez nich wapiennego kamienia, na ostateczny przetarg dnia 16 grudnia.

Sekretarz Litiński.

3 Drukarnia Połocka XX. Pijarów ma zaszczyt uwiadomić Prześwietne Duchowienstwo o wywieściu z pod prassy Mszału Rzymsko Katolickiego.

Wolno drukować 15 grud. 1827. A. Powstański Prez. Kom. Wileń. Cenz. Rade. Kol. i Kawaler.

Kurs wileński na asygnaty od d. 16 grudnia: r. sr. 3 r. 73½ k., czer. złoty nowy rub. 11 kop. 50, stary r. 11 k. 30, imperyał 37 r. 32½ k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologicz- ne.	d. 19 godz. 2 wiecz.	27 cal. 10,6 lin.	— 4,5 stopni	Północny	Pochmurno
	d. 20 godz. 7 zrana.	27 — 10,8 —	— 9,25 —	Północny	Pogoda
	d. 21 — — —	27 — 9,8 —	— 13,0 —	Zachodni	Pochmurno

W. no dnia 21 Grudnia v. s. 1827 roku.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

O uwiadomieniu Naczelników gubernij, iż karmowe pieniądze dla ludzi stawionych przez obywateli dla odesłania do Syberyi, powinny być wypłacane podług ukazu 15 stycznia 1820 roku.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu P. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych, iż Komitet PP. Ministrów, na skutek przedstawienia P. Ministra Skarbu, o prędkim rok po roku powiększeniu się rozchodów na aresztantów, w Żurnale, 20 grudnia 1824 roku *Naywyższem* potwierdzeniem zaszczyconym, między innymi mniemał: dla przezwyciężenia naostatku wydaney w 1822 roku tabelli, o karmowych pieniądzach dla aresztantów, i wogulności dla obmyślenia środków do umniejszenia w tey części zbytecznych rozchodów, złożyć osobny Komitet, przeznaczwszy do niego z Ministeryum Spraw Wewnętrznych, Dyrektora Departamentu Policji wykonawczej, z Ministeryum Sprawiedliwości Ober-Prokurora Rządzącego Senatu, a z Ministeryum Skarbu Dyrektora Departamentu Podskarbstwa Państwa, i wnioski ich razem z ogólną opinią samych Ministrów, wnieść na Komitet PP. Ministrów. Na skutek czego pomieniony, nanowo ustanowiony Komitet, przezwyciężwszy naprzód istnące postanowienie co do opatrywania aresztantów, względem jego urzędzenia, rozpatrywał: 1. tabellę o karmowych pieniądzach dla aresztantów, w 1822 roku wydaną, i postanowił stosunkowe ceny, ze znacznym ich niższeniem względem lat przeszłych, podług jakich cen wydawano pieniądze karmowe w czasie następnym, i 2. postanowił sposoby tak przyymowania z Podskarbstw i rozdawania tych pieniędzy dla aresztantów, jako i zdawania z nich rachunków. Tym sposobem, między innymi przełożeniami osobno ustanowionego Komitetu, ułożona przezeń tabella na 1825 rok i postanowienie tegoż Komitetu o sposobie ułożenia podobnych tabel na czas przyszły, po uprzednim przyjęciu przez PP. Ministrów Sprawiedliwości i Skarbu, przedstawiona była przez P. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych do Komitetu PP. Ministrów, który w Żurnale 17 listopada 1825 roku postanowił pomienioną tabellę potwierdzić i na rok 1826; razem z tém utwierdzić i dalsze przełożenia owego Komitetu, równie wniosek jego o sposobie ułożenia podobnych tabel na czas przyszły. Na posiedzeniu Komitetu PP. Ministrów objawiono 18 stycznia terażniejszego 1827 roku, iż CESARZ JEJOMOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwała. O tém postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, i o nastąpieniu *Naywyższem* JEHO CESARSKIEJ MOŚCI zezwoleniu, tenże P. Zarządzający w tymże czasie zalecił przez pismo cyrkularne wszystkim Gubernatorom Cywilnym, dla należytego wypełnienia, razem z tém przesyłając do nich i *Naywyższey* potwierdzoną tabellę na rok 1826, dla wydawania podług niej karmowych pieniędzy dla aresztantów, do wydania takieyże tabelli na następujący 1828 rok. Teraz Niżegorodzki Cywilny Gubernator, przedstawiając do Ministeryum Spraw Wewnętrznych, iż w pomienioney nanowo ułożoney tabelli niepowiedziano, że naznaczona w niej dzienna summa po 10 kop. na człowieka, czy dla samych tylko utrzymywanych w miejscach zamknięcia aresztantów, czyli wogulności i dla przesyłających się ma być wypłacana, i że, jeśli się trzymać tey tabelli, uzyskania więc pieniędzy od obywateli na wyżywienie przesyłanych ich ludzi, należałoby wymagać podług cen, położonych w tabelli na każdą gubernią, przez którą przesyłający się będzie prowadzony, lecz jaki w której gubernii przebędzie czas (dla niewiadomości w innych guberniach etapów), wyliczyć niemożna, prosi o rozwiązanie: czy wszystkim aresztantom, tak utrzymującym się w turmach, jako i przesyłającym się wypłacać karmowe pieniądze, podług nowo ułożoney tabelli po 10 kop. na dobę na człowieka, czyli też ostatnim wydawać karmowe pieniądze podług ukazu 15 stycznia 1820 roku, w którym kazano: na utrzymanie aresztantów w czasie ich przesyłania,

wydawać karmowe pieniądze z Izb Skarbowych po 12 kopiejek na dobę na człowieka. Ponieważ *Naywyższey* potwierdzona 22 sierpnia 1822 roku tabella o karmowych pieniądzach dla aresztantów, na osnowie której ułożona i teraz eksystująca tabella, wydana była dla aresztantów, utrzymujących się w więzieniach, a nie dla stawionych przez obywateli do odesłania na zaludnienie; utrzymanie więc i tych ostatnich z karmowych pieniędzy, powinno się odbywać podług ukazu 15 stycznia 1820 roku, to jest: po 12 kop. na dobę na człowieka; o czém tenże P. Zarządzający Ministeryum Spraw Wewnętrznych przedstawia Rządzącemu Senatowi, prosząc rozporządzenia, o należytem w tym przedmiocie do Naczelników gubernij zaleceniu. *Rozkazali*: zgodnie z przedstawieniem P. Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych wszystkim Gubernatorom Cywilnym i Obwodowym Naczelnikom dać wiedzieć, iż ponieważ *Naywyższey* utwierdzona 22 sierpnia 1822 roku tabella o karmowych pieniądzach dla aresztantów, na osnowie której ułożona i teraz eksystująca tabella, wydana była dla aresztantów, utrzymujących się w więzieniach, a nie dla stawionych przez obywateli i do odesłania na zaludnienie; utrzymanie więc tych ostatnich z karmowych pieniędzy ma się odbywać podług ukazu 15 stycznia 1820 roku, to jest po 12 kop. na dobę na człowieka, zgodnie z *Naywyższey* potwierdzoną 30 przeszłego sierpnia opinią Rady Państwa. O czém posłać ukazy; i również przez ukazy uwiadomić Zarządzającego Ministeryum Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu. Listopada 2 dnia 1827. (Zigo Departamentu).

O tem, że Sądy Powiatowe mogą utwierdzać akta i wyżej 500 r., lecz z zastrzeżeniem, ażeby w aktach tych nie było dawane prawo na posiadanie majątku.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI Rządzący Seńiat słuchali przesłany przez P. Ober-Prokurora i Kawalera Żurawlewa, na skutek zalecenia byłego P. Ministra Sprawiedliwości, do Rządzącego Senatu na przezwyciężenie podług praw, raport do P. Ministra od Czernihowskiego Gubernialnego Prokurora, w którym wyraża, iż za nadejściem ukazu Rządzącego Senatu, dnia 29 maja 1825 roku danego, za *Naywyższym* rozkazem, w którym zalecono: „W guberniach. na osobnych prawach zostających, akta wieczyste utwierdzać tak, jak w guberniach Wielko-Rossyjskich, a mianowicie: w Powiatowych Sądach na sumę do 500 r., a wyżej w Głównych i Jeneralnych Sądach,” od niektórych Powiatowych Sądów Czernihowskiej gubernii weszły do zgo Departamentu Jeneralnego Sądu zapytania: czy wszystkie bez wyjątku akta na sumę wyżej 500 rub. nie utwierdzać w owych Sądach, albo te z nich, od których nie biorą się do Skarbu przy utwierdzeniu cztero-kopiejkowe poszliny oprócz aktowych, przyymować w owych Sądach, na przykład: zastawne z ewikcyą na termin majątki; dobrowolne rozdziały między sukcesorami majątkow i przez rezolucye Urzędowych miysce potwierdzone; wlewkowe (улимовчяныя) zapisy na odzyskanie majątku, albo innego jakiego dziedzictwa; zapisy działowe, za któremi wydziela się majątek dzieciom aktora, albo prosto po nim sukcesorom, i te, które do śmierci zostawują sobie prawo odmieniać je i unieczemniać; zapisy posagowe, któremi zabezpiecza się tylko posag; testamenta, naznaczające nad majątkiem i dziećmi testatora opiekunów, albo oddające majątek w dożywotnią possessyą i ugodliwe postanowienie w różnych sporach? Lecz Sąd Jeneralny te zapytania Sądów Powiatowych rozwiązał niniejszém, iż wszystkie bez wyjątku wieczyste akta na cenę wyżej 500 r., należą podług wyżej pomienionego ukazu do przyznania Jeneralnego Sądu a nie Powiatowych. Stosując się do istotnego celu prawa, przez które ograniczono utwierdzenie aktów wieczystych w Powiatowych Sądach, i że przy wydaniu jego były wzięte na uwagę przyczyny te, iż

wygodniej można usunąć w gubernialnym mieście uszczerbek przy uzyskaniu od aktów wieczystych poszliny, a w Powiatowych nie ma ani sposobów, ani zręczności, tenże Gubernialny Prokurator mniema, iż pozwolenie utwierdzenia w Powiatowych Sądach wyżey pomienionych aktów i drugich im podobnych, od których ceny przy utwierdzeniu nie należy brać do Skarbu poszlin, oprócz aktowych, nie będzie niezgodnym z celem przytoczonego prawa, a posłuży do wielkiego ulżenia dla mieszkańców tamecznego kraju, którzy na mocy Statutowego prawa rozdziału 7 artykułu 1go, rozrządzając podług swojej woli tak successywnym, jak i dobrze nabytym majątkiem, przez oddalone zajawienie przed urzędem ich woli, szczególnie w stanie choroby, mogą ścieśniać i zupełnie zostawiać bez wykonania swoje zamiary, przez to i skarb nieuchronnie pozbawiać się będzie dostatecznego od takich aktów dochodu. Takie okoliczności tenże Prokurator przedstawia P. Ministrowi Sprawiedliwości na rozpatrzenie. **Rozkazali:** Czernihowskiemu 2mu Departamentowi Jeneralnego Sądu i Rządowi Gubernialnemu dać wiedzieć, iż Powiatowe, równie jak Sady Ujazdowe, na mocy Naywyżey utwierdzoney 29 maja 1825 roku opinii Rady Państwa, mogą przyymować do zapisania wszystkie akta o sprzedaży majątkow, nieograniczając się ceną jego, lecz tylko bez dawania prawa posiadania, przed utwierdzeniem w Jeneralnym Sądzie sprzedażnego prawa i bez wzięcia poszlin; przestrzegając, aby te umowy pisane były na prawnym herbowym papierze. I o tem posłać ukazy, również przez ukazy, dla zapobieżenia podobnym teraznieyszemu zapytaniom, dać wiedzieć wszystkim Izbowi Cywilnym i dalszym równym im mięsciom, prawo utwierdzenia aktów wieczystych mającym, również Gubernialnym i Obwodowym Rządow, i uwiadomić P. Ministra Skarbu, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i do powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia. Listopada 10 dnia 1827 r. (Z Igo Departamentu.)

O zabronieniu przywozu miękkiego futra z Królestwa Polskiego do Imperyum, wyjąwszy owczyzny.

Wedle Ukazu JEJEGO CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat słuchali: *naprzód* raportu P. Ministra Skarbu, iż podług Taryfły, wydanej dla pobierania poszlin od wyrobów IMPERYUM Rosyjskiego i Królestwa Polskiego, podczas przewozu z jednego Państwa do drugiego, pod artykułem miękkiego futra, pozwolony był przywóz z Królestwa do IMPERYUM: owczyzny siwe Bucharskie, Perskie, i Krymskie; owczyńki Ukrainkie, skury niedzwiedzie, skury *Charkowe* i kunie, i lisie skury wszelkie. Lecz, jak wiadomo, iż Królestwo Polskie niema dostateczney ilości własnego miękkiego futra na wewnętrzną potrzebę, zatem, ażeby pod pozorem Polskiego, nie mogło być wprowadzane do IMPERYUM zagraniczne miękkie futro, za wzajemną zgodą z Rządem Królestwa Polskiego, postanowiono zakazać przywozu jego z Królestwa do CESARSTWA, wyłączając owczyzny, ze względu na wielość owczarni, w Królestwie Polskiem znajdujących się. Donosząc o tém Rządzącemu Senatowi, Minister Skarbu prosił o zalecenie ogłoszenia tego postanowienia dla powszechney wiadomości. I *powtóre* sprawy, że w Imiennym Naywyższym ukazie, danym Rządzącemu Senatowi 1go sierpnia 1822 roku, między innemi wyrażono: „Wydanie nowej Taryfły i wznowienie dawney linii celney na granicach lądowych CESARSTWA razem ze zniesieniem Tamożni Rosyjskich w Królestwie Polskiem, wymagały ustanowienia dokładniejszych prawideł dla zachowania wolnych związkow w handlu i przemysłach obu Państw. Na skutek czego po należytym rozważeniu ich wzajemnego dobra, zabezpieczonego i w Królestwie Polskiem przez zaprowadzenie systemu, przyjętego w CESARSTWIE, dla ochronienia zachęcenia własnych manufaktur i fabryk,

„przez zakaz wprowadzania większey części zagranicznych wyrobów, **Rozkazujemy:** (Punkt 4) Przy przewożeniu własnych wyrobów, tak tych jako i innych, opatrywać je dla udowodnienia ich pochodzenia, świadectwami, wydawanemi na osnowie urzędzenia, które za wzajemną zgodą ułożone i wniesione będzie do Rządzącego Senatu przez Ministra Skarbu dla powszechnego ogłoszenia. (Punkt 5) Opłatę poszlin jednego i trzech procentow uskutecznić na osnowie osobney Taryfły; która również za wzajemną zgodą ułożona i wniesiona będzie do Rządzącego Senatu przez Ministra Skarbu.” **Rozkazali:** z wypisaniem pomienionego przedstawienia P. Ministra Skarbu dla wiadomości i powszechnego ogłoszenia posłać ukazy: do wszystkich Gubernialnych i Obwodowych Rządow i do Naczelników miast, takż do mięsc Urzędowych, do PP. Ministrów, do Pełniącego obowiązek Kontrclera Państwa, Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami Cywilnymi, Jenerał Gubernatorów i do Woyskowego Atamana Woyska Dońskiego; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia. Listopada 15 dnia 1827 roku (Z Igo Departamentu.)

O dozwoleniu Żydom odkupszczykom mieć na usługach chrześcijan płci żeńskiej.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu pierwszych trzech Departamentow słuchali: *naprzód*, przesłaney przez Zarządzającego Ministerjum Sprawiedliwości, P. Rady Taynego, Senatora i Kawalera Xiążęcia Alexego Alexiejewicza Dołhorukiego dla należytego wypełnienia kopii Opinii Rady Państwa, następującej treści: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrzywszy przełożenie Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu Departamentow Sankt-Petersburskich w rzeczy, wymagającej rozwiązania: czy można mieć Żydom na usługach chrześcijan płci żeńskiej, dla przygotowania jedzenia i mycia bielizny odkupnym służącym takż z chrześcijan płci męskiej, w oddzielnym pomieszkaniu, gdzie, oprócz chrześcijan, nikt z Żydów nie mieszka; znalazłszy wniosek Rządzącego Senatu w tym przedmiocie z prawdziwą zgodnym, stosownie do niego *przez opinię postanowiła*; pozwolić Zwienigrodzkiemu odkupszczykowi Żydowi kupcowi Barskiemu, mieć na usługach chrześcijan płci żeńskiej dla przygotowania jedzenia i mycia bielizny odkupnym służącym takż z chrześcijan płci męskiej; lecz nie inaczej, jak z tą nieodstępną ostrożnością, aby chrześcijanie płci żeńskiej odbywały swoje usługi w oddzielnym pomieszkaniu, ma się rozumieć w osobnym domu, gdzie, oprócz chrześcijan, nikt z Żydów nie mieszka; za czem powinny naysurowiey przestrzegać Urzędy Gubernialne pod własną odpowiedzialnością, na mocy Naywyżey utwierdzoney 21 maja 1823 roku opinii Rady Państwa, zabraniającej, ażeby Żydzi pod żadnym pozorem, nie trzymali w domach swoich dla usług chrześcijan płci obojey; i tego trzymać się nadal w podobnych zdarzeniach.” Na autentyku opinii własną JEJEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano: „Ma być podług tego.” Dyneburg. 23 października 1827 roku. I *powtóre*, sprawy. **Rozkazali:** o wyżej wyłożoney opinii Rady Państwa, przez JEJEGO CESARSKĄ MOŚĆ Naywyżey potwierdzoney, posłać do wszystkich Urzędowych mięsc i osob, dla należytego, do kogo co z nich należyć będzie, wiadomości i wypełnienia, ukazy; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-Petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnego Moskiewskich Departamentow Zebrania, przesłać uwiadomienia. Listopada 12 dnia 1827. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentow.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.